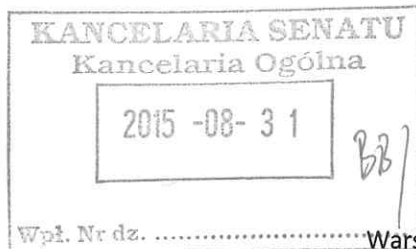




Minister
Spraw Wewnętrznych



BMP-0724-6-2/2015/MJ

Wpł. Nr dz. Warszawa, dnia 28 sierpnia 2015 r.

GABINET MARSZAŁKA SENATU

31.08.15.

wpłynęło dn.

3541

nr. podpis.

Pan

Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu RP

SEKRETARIAT

Biura Prac Senackich

Wpłynęło dn. 1.09.2015.

nr. 5382 podpis.

[Handwritten signature]

W nawiązaniu do pisma z dnia 29 lipca 2015 roku (sygn. BPS/043-79-3402/15) dotyczącego oświadczenia złożonego przez Senatora RP Panią Marię Koc wspólnie z innymi Senatorami podczas 79. posiedzenia Senatu RP w dniu 24 lipca 2015 roku w sprawie *odmowy pomocy pięćdziesięciu Polakom z ukraińskiego Mariupola*, które zostało przekazane przy piśmie Sekretarza Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Pana Marcina Kierwińskiego z dnia 7 sierpnia 2015 roku (sygn. SPRM.INT.4013.6.2015, SPRM-4813-521-(1)/15), z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów, w porozumieniu z Ministrem Spraw Zagranicznych uprzejmie informuję, że kwestia pomocy dla członków polskiej diaspory przebywających na terenach pozostających pod kontrolą separatystów oraz obszarach bezpośrednio zagrożonych działaniami wojennymi (Mariupol) jest traktowana priorytetowo.

W tym miejscu, zgodnie ze stanowiskiem przekazanym przez Ministra Spraw Zagranicznych pragnę wskazać, że w odróżnieniu od sytuacji z początku 2015 roku, Polacy z Mariupola nie formułują obecnie apeli o ewakuację, co jest spowodowane między innymi otrzymywaniem stałej pomocy ze strony Konsulatu Generalnego RP w Charkowie w postaci zapomóg finansowych, leków, środków czystości i żywności o długim okresie przechowywania. Należy wskazać, iż pod koniec marca 2015 roku Konsulat Generalny RP w Charkowie otrzymał na ten cel kwotę w wysokości 82 tys. euro, ze specjalnej rządowej rezerwy celowej. Do połowy sierpnia 2015 roku udzielono w sumie 326 zapomóg na łączną kwotę ponad 56 tys. euro. Dostarczono także pomoc rzeczową w postaci leków na łączną kwotę 905 euro oraz środki spożywcze na kwotę 850 euro. Pomoc materialną dostarczają do Mariupola również polskie organizacje pozarządowe (m.in. Caritas Polska czy też Fundacja Wolność i Demokracja). Należy także dodać, że Konsulat Generalny RP w Charkowie odnotował znaczący wzrost zainteresowania mieszkańców Mariupola uzyskaniem Karty Polaka, która pozwala na indywidualne przesiedlenie do Polski.

Minister Spraw Zagranicznych wskazał także, że obecnie należy szacować, iż na tzw. terytoriach okupowanych przebywa jeszcze około 130 osób polskiego pochodzenia, a dodatkowych około 90 osób mieszka w Mariupolu po stronie kontrolowanej przez władze ukraińskie. Szacunki (zwłaszcza w odniesieniu do Mariupola) nie mają charakteru stałego, ponieważ zauważalna jest powolna, aczkolwiek ciągła migracja wskazanych osób, przede wszystkim do innych regionów Ukrainy. Główne kierunki emigracji wewnętrznej to centralne i zachodnie obwody Ukrainy. Warto również dodać, że spora część osób udała się do Polski we własnym zakresie.

Nadal utrzymuje się różnica między Doniecką Republiką Ludową (w granicach, której położony jest Mariupol) a Ługańską Republiką Ludową w kwestii możliwości podtrzymania tożsamości etnicznej i narodowej. W tej pierwszej, mniej lub bardziej aktywnie, działają polskie organizacje (Makijewka, Donieck). Jako przykład ich działalności można wskazać m.in. wysłanie do Polski na letni wypoczynek kilkorga dzieci polskiego pochodzenia. Ponadto w połowie 2015 roku do miejscowej parafii katolickiej powrócił polski proboszcz. Natomiast w Ługańskiej Republice Ludowej organizacje polskie, choć formalnie istnieją, nie prowadzą żadnej działalności, a parafia katolicka w Ługańsku nie funkcjonuje. Władze nie tolerują tam żadnych przejawów „obcej aktywności kulturowej”.

W opinii Ministra Spraw Zagranicznych utrzymujący się na wschodzie Ukrainy kruchy i permanentnie naruszany rozejm utrudnia obecnie możliwość rozszerzenia form pomocy dla polskiej diaspory w Donbasie, gdzie „linia rozgraniczenia” stała się w istocie granicą, obowiązującą przepustki, przerwano stałe połączenia komunikacyjne, a władze separatystyczne ze względów politycznych raczej niechętnie godziłyby się na wyjazd „swoich obywateli”.

Warto podkreślić, że zorganizowany w styczniu 2015 roku przyjazd do Polski 178 obywateli Ukrainy deklarujących polskie pochodzenie poprzedziła ocena sytuacji w Donbasie, która wskazała na istniejące rzeczywiste zagrożenie utraty życia i zdrowia osób deklarujących polskie pochodzenie i legitymujących się Kartą Polaka, przebywających w grudniu 2014 roku na obszarze Republik Ludowych Donieckiej i Ługańskiej. Wiele spośród osób, które zwróciły się do Konsulatu Generalnego RP w Charkowie o pomoc w realizacji zamiaru przesiedlenia się do Polski, utraciło zarówno domy i mieszkania, jak również źródła utrzymania, bowiem władze w Kijowie wstrzymały transfer środków finansowych. Z uwagi na powyższe Konsulat Generalny RP w Charkowie nie miał możliwości objęcia efektywną pomocą osób polskiego pochodzenia w miejscu ich zamieszkania, tj. na terytorium kontrolowanym przez siły separatystyczne.

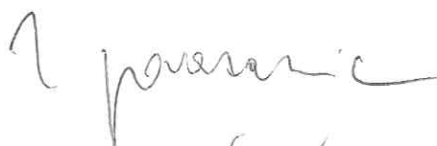
Osoby ewakuowane ze wschodniej Ukrainy zostały zakwaterowane w Ośrodku Edukacyjno - Wypoczynkowym w Rybakach i w Ośrodku w Łańsku, w których przez okres 6 miesięcy miały zapewniony pobyt oraz całodzienne wyżywienie. W tym czasie ewakuowani uzyskali wszechstronną

pomoc adaptacyjną, uczyli się języka polskiego i przygotowywali do osiedlenia w Polsce, natomiast dzieci rozpoczęły naukę w polskich szkołach. Zakres pomocy dla osób ewakuowanych oraz działania adaptacyjne i szkoleniowe (nauka języka polskiego) określała umowa na realizację zadania publicznego pn. „Pomoc osobom polskiego pochodzenia oraz członkom ich najbliższej rodziny, zamieszkałym na terytorium objętym konfliktem zbrojnym na Ukrainie, których życie i zdrowie jest zagrożone” zawarta pomiędzy Kancelarią Prezesa Rady Ministrów w Warszawie a Caritas Archidiecezji Warmińskiej z siedzibą w Olsztynie. Obecnie wszyscy ewakuowani opuścili już ośrodki, a dzięki pomocy samorządów, przedsiębiorców oraz organizacji pozarządowych zapewniono im mieszkania i pracę.

Niezależnie od działań podejmowanych na rzecz osób ewakuowanych, minister właściwy do spraw wewnętrznych mając świadomość, iż na terytorium Polski osiedlają się osoby polskiego pochodzenia, które opuściły wschodnią Ukrainę, skierował do wojewodów pisma z prośbą, aby w ww. przypadkach, podległe wojewodzie instytucje i służby, udzieliły im niezbędnego wsparcia. W szczególności zwrócono uwagę na konieczność pomocy wskazanym osobom w załatwianiu wszelkich formalności w zakresie legalizacji pobytu, tłumaczenia dokumentów i nostryfikacji dyplomów oraz dostępie dzieci do szkół. Dodatkowo odpowiednim wojewodom przekazano imienną listę 56 osób, wskazanych przez polskie organizacje pozarządowe, które przybyły na własną rękę z Donbasu. Pracownicy urzędów wojewódzkich nawiązali indywidualny kontakt z przedstawicielem każdej z rodzin z przekazanej listy i osoby te zostały objęte zróżnicowaną pomocą, w zależności od potrzeb danej rodziny.

Jednocześnie informuję, że z przekazanych przez Urząd ds. Cudzoziemców (UdSC) informacji statystycznych wynika, iż obecnie toczy się 336 postępowań uchodźczych, którymi objętych jest 625 osób pochodzących z okolic Donbasu. Dane gromadzone w krajowym zbiorze rejestrów, ewidencji i wykazu w sprawach cudzoziemców prowadzonym w systemie teleinformatycznym przez Szefa UdSC nie pozwalają na powiązanie informacji o narodowości cudzoziemca i miejscu zamieszkania w kraju pochodzenia.

Należy również wskazać, że obywatele Ukrainy, legitymujący się polskim pochodzeniem, którzy deklarują zamiar osiedlenia w Polsce, zgodnie z dyspozycją zawartą w art. 52 ust. 5 *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej* mogą zalegalizować pobyt w Polsce na zasadach określonych w ustawie z dnia 12 grudnia 2013 r. *o cudzoziemcach* (Dz. U. poz. 1650 z późn. zm.).


MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
WŁ. PIOTR STACHAŃCZYK
Sekretarz Stanu